

Sygn. akt **III AUa 2234/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Stachowiak

Sędziowie: SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.)

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Poznaniu

sprawy **M. W. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanej: E. W. (1)

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 8 lipca 2015 r. sygn. akt VII U 483/15

oddala apelację.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------------------	-------------------------	-------------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 stycznia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia M. W. (1) podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek E. W. (1) wynosi:

Okres (mm/rrr)	ubezpieczenie emerytalne i rentowe	ubezpieczenie chorobowe	ubezpieczenie wypadkowe
-------------------	---------------------------------------	-------------------------	-------------------------

05/2014	1 200,00 zł	1 200,00 zł	1 200,00 zł
06/2014	1 680,00 zł	1 680,00 zł	1 680,00 zł
07/2014	1 680,00 zł	1 680,00 zł	1 680,00 zł
08/2014	1 064,00 zł	1 064,00 zł	1 064,00 zł

Od powyższej decyzji M. W. (1) wniosła odwołanie, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. Nadto, wniosł o zasądzenie od odwołującej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. W. (1), podlegającej tym ubezpieczeniom jako pracownik zatrudniony przez płatnika składek E. W. (2) wynosi 2.100zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca M. W. (1), urodzona (...), w 2006r. ukończyła Liceum (...) Zespołu Szkół (...) w Ś. - o profilu kształtowanie środowiska.

W okresie od 1 lipca 2007 r. do 30 września 2007 r. odwołująca odbyła staż w (...) Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w N. na stanowisku opiekuna świetlicy, a następnie w okresie od 1 października 2007 r. do 21 grudnia 2007 r. odwołująca była zatrudniona jako pomoc pedagogiczna w oddziale przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w N..

Od 3 marca 2008 r. do 10 sierpnia 2008r. odwołująca odbyła staż w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Inspektorat w Ś., będąc zatrudniona na stanowisku referenta w Samodzielnym Referacie Zasiłków. Następnie w okresie od 11 sierpnia 2008 r. do 31 sierpnia 2010 r. kontynuowała pracę w ZUS kolejno na stanowiskach: referenta ds. ustalania prawa i wypłaty świadczeń krótkoterminowych w Samodzielnym Referacie Zasiłków, referenta ds. zmiany uprawnień emerytalno-rentowych w Wydziale (...), referenta ds. rozliczeń kont płatników składek w Samodzielnym Referacie Rozliczeń Dochodów.

W 2009 r. odwołująca ukończyła dwuletnią Szkołę(...) (...) w Ś. w zawodzie technika administracji.

W okresie od 14 marca 2011 r. do 30 września 2012 r. była zatrudniona przez (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś. na stanowisku sprzedawca w Cukierni (...), a w okresie od 14 listopada 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. w Zakładach (...) (...) na stanowisku kasjer-sprzedawca. Od 23 stycznia 2014 r. do 5 maja 2014 r. odwołująca była zarejestrowana jako osoba bezrobotna w (...) Urzędzie Pracy.

Przedmiotem działalności prowadzonej przez E. W. (1) pod firmą (...) z siedzibą w Ś. są roboty budowlane. Jej firma jest firmą rodzinną.. Faktycznie to S. R., z którym zainteresowana pozostaje w nieformalnym związku, jest odpowiedzialny za prowadzenie firmy, w tym zakresie zajmuje się m.in. poszukiwaniami zleceń, kontaktami z kontrahentami, organizacją pracy zatrudnionych pracowników, realizowaniem płatności firmy. E. W. (1) zajmuje się wyłącznie sprawami urzędowymi i bankowymi, ale tylko w zakresie w jakim nie można ich załatwić poprzez pełnomocnika.

Firma zatrudniała w 2014 r. kilkunastu pracowników fizycznych ogólnobudowlanych w przeważającej mierze z wykształceniem podstawowym, niektórych z niepełnym wykształceniem podstawowym. W styczniu i w lutym 2014r. zatrudnionych było 5 pracowników ogólnobudowlanych, w marcu i kwietniu 2014r. - 13 pracowników ogólnobudowlanych, a w maju 2014r. - 14.

W 2014 r. firma realizowała wykonanie czterech budów w K., G., we W. i Ś.. W okresie zwiększonej ilości pracy związanej z realizacją zleceń budowlanych E. W. (1) postanowiła zatrudnić dodatkowego pracownika do zadań administracyjno-biurowych w osobie M. W. (1). Decyzja o zatrudnieniu odwołującej podyktowana była chęcią zatrudnienia osoby znanej, godnej zaufania, także z uwagi na siedzibę działalności w miejscu zamieszkania oraz wgląd do dokumentów firmy, którą niewątpliwie, w ich ocenie, była M. W. (1) - żona brata zainteresowanej.

Odwołująca M. W. (1) w dniu 12 maja 2014 roku zawarła z E. W. (1) umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze pełnego etatu. W umowie strony ustaliły, że odwołująca będzie wykonywać prace administracyjno-biurowe za wynagrodzeniem miesięcznym 2 100,00 zł brutto. Jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 12 maja 2014 r.

Do obowiązków odwołującej, zgodnie z zakresem obowiązków należało prowadzenie ewidencji biurowej, odpowiadanie na przychodzącą korespondencję biurową, zamawianie odzieży i obuwia roboczego, dostarczanie dokumentów do księgowej oraz inne prace biurowe zlecone przez pracodawcę. Odwołująca obowiązki pracownicze wykonywała w godzinach od 8.00 do 16.00 w biurze firmy, ale także poza nim w pięciodniowym tygodniu pracy.

Płatnik składek – E. W. (1) zgłosiła odwołującą do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie wyżej wskazanej umowy o pracę od dnia 12 maja 2014 r.

Płatnik składek złożył imienne deklaracje rozliczeniowe za odwołującą M. W. (1), wskazując podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za miesiące: 05/2014 – w kwocie 1 355,00 zł, (...) – w kwocie 2 100,00 zł, 07/2014 – w kwocie 2 100,00 zł, 08/2014 – w kwocie 1 400,00 zł, 09/2014 – w kwocie 0,00 zł, 10/2014 – w kwocie 0,00 zł, 11/2014 – w kwocie 0,00 zł.

W okresie od dnia 21 sierpnia 2014 r. M. W. (1) pozostawała niezdolna do pracy z powodu choroby w związku z ciążą. Za okres niezdolności do pracy od 21 sierpnia 2014 r. do 22 września 2014 r. pracodawca wypłacił odwołującej wynagrodzenie. Za okres od 23 września 2014r. do 10 grudnia 2014 r. odwołująca pobierała zasiłek chorobowy, a następnie przebywała na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem dziecka.

W 2014r. przychód E. W. (1), uzyskany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, wyniósł 1 249 822,98 zł. Wszystkie wydatki, w tym wynagrodzenia, wyniosły 706 841,75 zł. W okresie, bezpośrednio poprzedzającym zatrudnienie odwołującej, tj. od 1 stycznia 2014r. do 31 marca 2014r. przychód wyniósł 339 450 zł, a wydatki łącznie 150 799,42 zł.

Oprócz odwołującej firma nie zatrudniała innych pracowników do prac administracyjno-biurowych.

W ocenie Sądu I instancji, zgromadzony materiał dowodowy uzasadniał uwzględnienie odwołania M. W. (1).

Sąd stwierdził, iż sporną decyzją pozwany organ rentowy określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia M. W. (1), z tytułu zatrudnienia u E. W. (1) w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, to jest w kwocie 1 680 złotych brutto, które obowiązywało od dnia 1 stycznia 2014 roku z uwzględnieniem rozpoczęcia pracy 12 dnia miesiąca maja oraz niezdolności M. W. (1) do pracy od dnia 21 sierpnia 2014 r. w związku z ciążą. W ocenie pozwanego bowiem umowa o pracę oraz powstanie niezdolności do pracy w krótkim okresie od daty zawarcie nowej umowy o pracę nasuwa podejrzenie, że zmiana została dokonana w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Pozwany nie kwestionował przy tym faktu świadczenia przez odwołującą M. W. (1) pracy na rzecz firmy zainteresowanej E. W. (1) od dnia 12 maja 2014 roku.

Sąd podkreślił, że w judykaturze nie kwestionowana jest dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego, na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Konieczność dokonania oceny wysokości wynagrodzenia umówionego przez strony stosunku pracy powstaje także na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, w którym ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń.

Dla ustalenia wysokości składek znaczenie decydujące i wyłączne ma zatem fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Należy jednak pamiętać, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednio, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń.

W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia.

Art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym oraz z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) - musi być zatem uzupełniony w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego, będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

Art. 86 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień.

W realiach sprawy jako bezpodstawne należy ocenić stanowisko pozwanego organu rentowego, iż określona wysokość wynagrodzenia za pracę M. W. (1) w umowie o pracę z dnia 12 maja 2014 roku – to jest w kwocie 2 100,00 złotych miesięcznie – została ustalona ponad granicę pracy słusznej, sprawiedliwej, zapewniającej godziwe utrzymanie i że jako taka jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Organ rentowy nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na poparcie swojego stanowiska, poza gołosłownym i nie mającym znaczenia w sprawie twierdzeniem, że okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa.

W ocenie Sądu wynagrodzenie M. W. (1) w wysokości 2100,00 złotych należy uznać za odpowiednie do rodzaju wykonywanej przez nią pracy, jej doświadczenia zawodowego w zakresie prac administracyjno-biurowych oraz kwalifikacji zawodowych i uzyskanych uprawnień - technika administracji.

Brak podstaw do uznania nieważności postanowień umownych dotyczących wysokości wynagrodzenia odwołującej w oparciu o łączący strony stosunek powinowactwa.

Ponadto, trudno oceniać ustalenie wynagrodzenia na poziomie 2100,00 zł za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z uwagi na późniejszą niezdolność pracownika do pracy i wynikającą stąd nieobecność w pracy. Podnoszona przez pozwanego okoliczność przejęcia obowiązków odwołującej w trakcie jej nieobecności w pracy wywołanej chorobą przez pełnomocnika S. R. oraz właścicielki firmy (...) także nie znajduje odniesienia do wymienionych powyżej kryteriów oceny godziwości ustalonego wynagrodzenia. Fakt wykonywania pracy przez odwołującą pozostawał bezsporny.

Pozwany, oprócz stwierdzenia, że wynagrodzenie odwołującej przewyższało minimalne wynagrodzenie pozostałych pracowników firmy i formułowania na tej podstawie wniosku o jego sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, pominął fakt, że żaden z tych pracowników nie był zatrudniony na stanowisku administracyjno-biurowym i żaden nie legitymował się wykształceniem wyższym od podstawowego.

Sąd przedstawił wyniki badań z których wynika, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto pracowników biurowych sektora prywatnego (dla kobiet) zatrudnianych według tzw. „wielkich” grup zawodów w październiku 2012 r. wyniosło 3145,74 zł brutto. Jest to wynagrodzenie znacznie przewyższające wynagrodzenie ustalone z odwołującą umową z dnia 12 maja 2014 r. Tym samym stwierdzić należy, że wynagrodzenie to nie przekraczając tzw. średniego wynagrodzenia w branży pracowników biurowych spełnia warunek wynagrodzenia godziwego.

Przy ocenie czy w danym, konkretnym przypadku wynagrodzenie pracownika zasługuje na przymiot godziwości, należy mieć na względzie także dominujący w orzecznictwie pogląd, że tylko rażąco wysokie wynagrodzenie za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.)

Biorąc powyższe pod uwagę wskazać należy, że wynagrodzenie odwołującej nie tylko nie przekraczało średniego wynagrodzenia w branży pracowników biurowych, ale ponadto w żadnym wypadku nie przewyższało wynagrodzenia pozostałych pracowników w sposób wykazujący na rażącą dysproporcję.

Wobec ustalenia, że łącząca odwołującą z zainteresowaną umowa o pracę z dnia 12 maja 2014 roku jest zgodna z zasadami współzycia społecznego, a w szczególności z zasadą ekwiwalentności składek i świadczeń, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i powołanych powyżej przepisów prawa materialnego orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku złożył pozwany organ rentowy zarzucając:

I. Naruszenie prawa procesowego-art.233§1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

II. Naruszenie prawa procesowego-art.227 k.p.c. poprzez nie odniesienie się do wniosków dowodowych organu rentowego na okoliczność kondycji finansowej płatnika,

III. Naruszenie prawa materialnego- art.18 ust. 1,2 i art.20 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne przyjęcie, że ustalony stan faktyczny pozwala na przyjęcie, iż podstawę wymiaru składki ubezpieczeniowej stanowi kwota 2.100zł.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania , ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, oraz zasądzenie kosztów postępowania procesowego z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji jak i ich ocenę prawną, przyjmując je za własne. Tym samym nie zachodzi konieczność ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Za niekwestionowane należy uznać stanowisko o dopuszczalności dokonywania przez organ rentowy kontroli i zakwestionowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują , że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art.58 k.c.). W uchwale z dnia 27 kwietnia 2005r. (II UZP 2/05) Sąd Najwyższy sformułował tezę, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko

respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd w interes publiczny. Uznał, że wymaganie, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego nie jest sprzeczne z zasadami prawa pracy.

Stanowisko to dotyczy także sfery prawa ubezpieczeń społecznych, w którym ustalenie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oparte jest na zasadzie określonej w art.6 ust.1 i art.18 ust.1 w związku z art.20 ust.1 i art.4.pkt 9 , z zastrzeżeniem art.18 ust.2 ustawy z dnia 18 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 nr205 poz.1585), a przepisy art.18 ust.1 ustawy systemowej w związku z art.12 ust.1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000r. nr 14 poz.176 ze zm) oraz przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz.U. nr161 poz.1106) muszą być uzupełnione w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem może stanowić wyłącznie wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności względem pracy. (por. wyrok SN z 4.08.2005r. II UK 16/05) .

Sąd I instancji mając powyższe stanowisko na uwadze, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, dokonał szczegółowej i wyczerpującej analizy zgromadzonego materiału dowodowego w celu wyjaśnienia, czy ustalone wynagrodzenie odwołującej w kwocie 2.100zł miesięcznie można uznać za wynagrodzenie „godziwe:.

Sąd dokonał oceny zarówno kwalifikacji odwołującej jak i zakresu obowiązków wynikających z zawartej umowy o pracę, wskazując, że wynagrodzenie ubezpieczonej nie tylko nie przekraczało średniego wynagrodzenia w branży pracowników biurowych, to było tylko nieznacznie wyższe niż pozostałych pracowników, którzy posiadali jedynie podstawowe wykształcenie.

Sąd Apelacyjny również podziela pogląd Sądu I instancji, iż jedynie „rażąco wysokie” wynagrodzenie za pracę może być w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, z czym w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia.

Sąd Okręgowy w obszernym uzasadnieniu dał wyraz swemu stanowisku, wskazując, że pozwany organ rentowy nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na poparcie swoich twierdzeń, podnosząc jedynie gołosłownie, że wypłacone wynagrodzenie jest sprzeczne z zasadami współżycia.

Odnosząc się do zarzutu apelacji naruszenia art.227 k.p.c. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ogólnikowy wniosek o „przeprowadzenie dowodu z dokumentacji finansowej płatnika składek na okoliczność kondycji firmy” złożony w odpowiedzi na odwołanie, nie został należycie uzasadniony, a w szczególności pozwany nie wskazał jakie dokumenty i w jaki sposób winny być przeanalizowane przez Sąd I instancji. Nie sprecyzowano także jednoznacznej tezy dowodowej. Również w rozprawie w dniu 8 lipca 2015r. nie uczestniczył nikt w imieniu pozwanego, tym samym nie została wykazana zasadność przeprowadzenia dodatkowych dowodów. Zatem zarzut w tym zakresie należy uznać za chybiony.

Za nietrafny należy uznać także zarzut apelacji naruszenia art.233§1 k.p.c. poprzez „dowolną” ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie sposób uznać, iż dokonane przez Sąd Okręgowy istotne ustalenia faktyczne pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Innymi słowy, sąd zebrał konieczny materiał dowodowy, lecz źle go ocenił. Tego rodzaju zarzut jest zasadny wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo,

gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (por. wyrok SA w Poznaniu z 19 sierpnia 2009 r. w sprawie I ACa 507/09)

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

Natomiast apelujący również w uzasadnieniu apelacji nie wskazał w czym upatruje błąd w ocenie materiału dowodowego, ograniczając się do prezentowania odmiennego stanowiska.

Apelacja jest sformułowana lakonicznie i nie zawiera takich argumentów, które wskazywałyby na błędy popełnione przez Sąd I instancji zarówno w ustaleniach faktycznych jak i ocenie prawnej.

Należy podzielić stanowisko Sądu orzekającego, że zarówno kwalifikacje odwołującej, zakres wykonywanych obowiązków jak i sytuacja finansowa firmy nie wskazują, aby ustalona w umowie wysokość wynagrodzenia naruszała zasadę „godziwego wynagrodzenia”.

Tym samym uznając trafność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
-------------------------------------	-------------------------	-------------------------------